

Sygnatura akt I C 1471/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 23-01-2018 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Krzyżanowska

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Bandowska

po rozpoznaniu w dniu 11-01-2018 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. U.

przeciwko M. B. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami procesu obciąża strony po połowie;
3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 375,00 zł (trzysta siedemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:
 - od powódki kwotę 104,23 zł (sto cztery złote dwadzieścia trzy grosze)
 - od pozwanej kwotę 104,23 zł (sto cztery złote dwadzieścia trzy grosze)
5. koszty zastępstwa procesowego znosi wzajemnie pomiędzy stronami.

SSR Agnieszka Krzyżanowska

Sygn. akt I C 1471/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 25.05.2016r. powódka I. U. wystąpiła o zasądzenie od M. B. (1) kwoty 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Wniosła też o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 26.03.2015r. około godz. 15:15 w K. na ul. (...) została zaatakowana przez pozwaną i jej męża M. B. (2). Pozwana złapała powódkę za ręce szarpiąc ją, a mąż pozwanej zablokował drogę powódce aby ta nie mogła uciec z miejsca zdarzenia. Małżonkowie B. kierowali wobec powódki obraźliwe słowa życząc śmierci jej córce. W tym samym dniu powódka udała się do lekarza, a wykonana obdukcja stwierdziła doznanie przez powódkę obrażeń ciała na czas poniżej 7 dni.

W odpowiedzi na pozew M. B. (1) wniosła o oddalenie powództwa negując przebieg zdarzenia opisanego przez powódkę. Pozwana podniosła, że postępowanie karne jakie zainicjowała powódka zostało umorzone z uwagi na brak znamion przestępstwa, a konflikt między stronami istnieje od 2009r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26.03.2015r. około godz. 15:15 wychodząc z budynku przy ul. (...) Powódka została zaczepiona i zatrzymana przez pozwaną M. B. (1) i jej męża M. B. (2). Pozwana aby zatrzymać powódkę złapała ją za ręce, a ta z kolei aby uwolnić się z uścisku próbowała je wyrwać odpychając M. B. (1). W tym czasie pozwana naśmiewała się z wyglądu i tuszy powódki, odnosiła się do stanu zdrowia córki I. U.. Mąż pozwanej kazał zostawić powódce swoją rodzinę w spokoju.

Zatrzymanie powódki przez pozwanych miało na celu wyjaśnienie przyczyn śmiechu I. U. i jej córki w trakcie spotkania z pozwaną w sklepie (...), mającym miejsce kilka dni wcześniej.

Dowód: zeznania świadków : R. U. k. 53v-54, S. U. k. 54-55, powódki k.59-60, pozwanej k. 60

Powódka bardzo zdenerwowała się słowami i zachowaniem pozwanej i jej męża, przeżywając słowa dotyczące stanu zdrowia jej córki W. B., także z tego powodu, że krótko wcześniej dowiedziała się o postawionej córce diagnozie guza macicy. Jeszcze przed w/w zdarzeniem również dochodziło do nieprzyjemnych sytuacji w szkole córki powódki i zaczepiania jej przez syna pozwanych.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka przejechała samochodem do matki, gdzie zauważyła ślady sińców na rękach. Dlatego też w tym samym dniu udała się do lekarza celem wykonania obdukcji. W trakcie wykonywanych oględzin i podczas badania lekarz stwierdził 2 krwiaki nadgarstka prawego, widoczne linie zadrapania przedramienia prawego i bolesność palpacyjną obu ramion, które to spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej 7 dni. Zalecił też stosowanie leków przeciwbólowych i uspokajających.

Widomość o chorobie córki, przebieg spotkania z pozwaną i jej mężem oraz zaostrzający się konflikt z rodziną byłego męża spowodowały, że powódka stała się płacziwa, nerwowa i miała problemy ze snem. Te wszystkie czynniki wywołały krótką reakcję depresyjną u pozwanej. Udała się więc do lekarza psychiatry, który zalecił leki uspokajające.

Dowód: zeznania świadków: R. U. k. 53v-54, S. U. k. 54-55, powódki k.59-60, obdukcja k. 12, kopie zdjęć k. 13-15, historia choroby k. 19-20, opinia i wyjaśnienia biegłego psychologa M. W. k. 67-68, 94

Prawomocnym postanowieniem z dnia 16.11.2015r. wydanym w sprawie sygn. akt II Kp 473/15 Sąd Rejonowy w K.utrzymał w mocy postanowienie z dnia 1.09.2015r. o umorzeniu dochodzenia w sprawie uszkodzenia ciała I. B. (obecnie U.) na skutek zdarzenia z dnia 26.03.2016r. z uwagi na to, że czyn ten nie wyczerpywał ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 157 § 2 kk oraz w sprawie kierowania groźby karalnej pod adresem powódki wobec stwierdzenia, iż czyn ten nie zawierał znamion czynu zabronionego wskazanego w art. 190 § 1 kk. Powódka nie zainicjowała przeciwko pozwanej postępowania z oskarżenia prywatnego.

Dowód: zeznania powódki k.59-60, postanowienia k. 16-18

Konflikt pomiędzy powódką i pozwaną trwa już od dłuższego czasu i wynika ze skomplikowanych relacji rodzinnych, gdyż były mąż powódki jest szwagrem pozwanej, a bratem M. B. (2). Dodatkowo I. U. obwinia pozwaną o rozpad jej małżeństwa, a to z uwagi na „złe” nastawianie męża przeciwko powódce. Ani powódka ani jej córka nie utrzymują kontaktu z rodziną B..

Dowód: zeznania świadków : R. U. k. 53v-54, S. U. k. 54-55, powódki k.59-60, pozwanej k. 60

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadków R. U. i S. U., albowiem ich relacja była logiczna i konsekwentna, a także spójna z zeznaniami powódki oraz ustaleniami obdukcji. Świadczyli jasno, rzeczowo, a przede wszystkim

nieprzesadzony sposób opisali zdarzenie zrelacjonowane im przez powódkę, a także jej samopoczucie po spotkaniu z pozwaną i jej mężem.

Sąd odmówił wiary zeznaniom powódki I. U. jedynie w części w jakiej twierdziła, że pozwana ją szarpała, albowiem okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pozwana twierdziła, że złapała powódkę za rękę, a ta chcąc się uwolnić z uścisku po prostu rękę wyrywała. W pewnym sensie twierdzenia pozwanej znalazły potwierdzenie w przeprowadzonej obdukcji lekarskiej, która stwierdziła, że na przedramieniu prawym powódki wystąpiły krwiaki. Ich kształt i umiejscowienie mogą świadczyć o mocnym uścisku. W pozostałym zakresie zeznania powódki jako logiczne i spójne należało ocenić za wiarygodne, przy czym trzeba mieć na względzie, że powódka opisując swoje samopoczucie po zdarzeniu subiektywnie przedstawiała jego wpływ na swoją psychikę.

Również za częściowo wiarygodne należało ocenić zeznania pozwanej M. B. (1). Część jej zeznań w której twierdziła, że na kilka dni wcześniej w sklepie (...) została łokciem potracona przez powódkę, a potem wyśmiana po to aby ją upokorzyć, przy kategoriycznym zaprzeczeniu powódki. W pozostałym zakresie zeznania pozwanej należało ocenić jako wiarygodne.

Za w pełni przydatną do poczynienia ustaleń faktycznych Sąd uznał opinię biegłego psychologa M. W., albowiem biegły wydał swoją opinię po przeprowadzeniu wywiadu i badaniu powódki oraz po zapoznaniu z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Ponadto w/w opinia jest rzeczowa, logiczna, przekonywująca i wyczerpująco uzasadniona, a wnioski końcowe opinii, jak i jej uzasadnienie jest jasne i kategoriyczne. Ponadto biegły w trakcie wysłuchania na rozprawie szczegółowo odniósł się do zarzutów w kategoriyczny sposób formułując wnioski i ostatecznie wskazując, że zdarzenie jakie miało miejsce z udziałem pozwanej było tylko jednym z kilku wywołujących u powódki krótka reakcję depresyjną.

Wartość dowodowa zgromadzonych dokumentów nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie rozważań prawnych należy wskazać, iż przedmiotem żądania powódki była zapłata zadośćuczynienia za krzywdę jaka doznała powódka w wyniku spotkania z pozwaną i jej mężem M. B. (2) Jednocześnie powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wskazała podstawy prawnej dochodzonego przez siebie roszczenia. Tym samym ocenie prawnej poddane zostały normy art. 445 kc w zw. z art. 444 kc oraz art. 448 kc regulujące kwestię podstaw do żądania zapłaty zadośćuczynienia.

Treść art. 445 § 1 kc stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jak wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. /OSNCP 1974 poz.145/ zadośćuczynienie ma polegać „na z natury rzeczy niedoskonałym wynagrodzeniu krzywdy przez zaspokojenie w większym zakresie potrzeb poszkodowanego”, a od osoby odpowiedzialnej powinien otrzymać sumę pieniężną „o tyle w danych okolicznościach odpowiednią, ażeby mógł za jej pomocą zatrzeć lub co najmniej złagodzić odczucie krzywdy i odzyskać równowagę psychiczną”.

Aby jednak rozważyć możliwość ustalenia zadośćuczynienia na podstawie w/w normy prawnej, stwierdzić należy wystąpienie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia tj. okoliczności warunkujących wystąpienie odpowiedzialności prawnej sprawy.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury stwierdzić należy, iż wskazane w treści art. 444 § 1 kc uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka w postaci ran czy złamań i dotyczyć może zarówno powłoki cielesnej jak i narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia np. zatrucia, nerwice, choroby psychiczne.

W niniejszej sprawie powódka w wyniku swoistej „szarpaniny” doznała jedynie powierzchownych zasinień przedramienia prawego oraz nieznacznego zadrapania na tym ramieniu. Zgodnie z oceną lekarza wykonującego obdukcję obrażenia te spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na czas krótszy niż 7 dni. Tym samym przyjąć należy, iż nie doszło do takiego uszkodzenia ciała, które mogło by powodować odpowiedzialność sprawcy z tego tytułu. Dokonując oceny zakłóceń funkcjonowania powódki jeśli chodzi o jej sferę psychiczną Sąd miał na uwadze ustalenia i wnioski poczynione przez biegłego psychologa M. W.. Biegły kategorycznie wskazał, iż zdarzenie jakie miało miejsce z udziałem pozwanej, bez towarzyszących mu czynników tj. dotychczasowego konfliktu z rodziną B. i obaw o zdrowie córki, nie wywołało by krótkiej reakcji depresyjnej i nie wpływało by w znaczącym stopniu na psychikę powódki. Z tych to powodów należy uznać, że zdarzenie z dnia 26.03.2015r. nie skutkowało rozstrojem zdrowia I. U..

Tym samym nie sposób uznać, aby w niniejszej sprawie zaszły okoliczności rodzące odpowiedzialność pozwanej M. B. (1) wynikającej z treści art. 445 kc w związku z art. 444 kc.

Przechodząc do omówienia ewentualnej odpowiedzialności pozwanej wynikającej z treści art. 448 kc, punktem wyjścia rozważań winno być na wstępie wskazanie, iż Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności; zdrowie, wolność cześć, swoboda sumienia, nazwisko (...). Przywołany powyżej przepis art. 23 k.c. ma charakter szczególny. Jest w nim zawarta bowiem jedynie ogólna zasada, że dobra osobiste wymienione w nim przykładowo pozostają pod ochroną prawa cywilnego. Nie wskazuje on natomiast środków ochrony, a więc sankcji przewidzianych za ich naruszenie. Te zostały wymienione w art. 24 k.c. Oba przepisy pozostają zatem w ścisłym związku. Różnorodność występowania w życiu społecznym dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej, przesądza o niemożliwości jakiegoś systematycznego ujęcia przesłanek ogólnych, których występowanie mogłoby przesądzić o tym czy konkretne zdarzenie lub wypowiedź stanowią naruszenie któregoś z nich. Ocena musi być, i jest w praktyce orzeczniczej, dokonywana na tle konkretnego stanu faktycznego. Innymi słowy, to Sąd w świetle konkretnego stanu faktycznego winien ocenić – stosując kryteria obiektywne – czy doszło do naruszenia dobra osobistego i czy zachodzą przesłanki do zastosowania któregoś ze środków ochrony przewidzianych w art.24 k.c. (por. orz. SN z dnia 8 października 1987r. (...), OSNCP (...), poz.66).

Istota sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy zachowanie pozwanej M. B. (1) w dniu 26.03.2015r. wobec powódki prowadziło do naruszenia dobra osobistego chronionego przez art. 23 i 24 k.c. w postaci zdrowia, nietykalności cielesnej i czci, dalej czy było bezprawne.

Dla ustalenia powyższego Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe dokonując oceny dowodów zawnioskowanych przez strony, które były reprezentowane przez fachowych pełnomocników.

Podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanej należało upatrywać w art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z treścią ostatnio wymienionego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z powyższego wynika, iż cyt. przepis nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek, mianowicie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Przepis art. 24 k.c. przewiduje jako przesłanki odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego innej osoby :

1/ istnienie owego dobra osobistego,

2/ jego naruszenie lub zagrożenie naruszenia,

3/ bezprawność działania sprawcy.

Przepis art. 24 k.c. nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności przesłanki w postaci winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz przewiduje domniemanie bezprawności jego działania, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego.

Spełnienie równocześnie wszystkich wyżej wskazanych przesłanek nie może w stanie faktycznym sprawy budzić wątpliwości, bowiem zachowanie pozwanej stanowiło naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci zdrowia, czci i nietykalności cielesnej. Z pewnością zatrzymanie powódki wbrew jej woli, trzymanie za ręce powodujące krwiaki oraz niepochlebne wypowiedzi o jej wyglądzie wpływające na samoocenę należy ocenić jako prawnie i społecznie negatywne i zabronione. Dziś przeważa pogląd, że zarówno przy wyjaśnianiu istoty dobra osobistego, jak i jego naruszenia należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych w społeczeństwie ocen. Obok zdrowia, wśród dóbr osobistych ściśle związanych z osobą ludzką, wymienić należy nietykalność cielesną człowieka, która jest również chroniona przepisami prawa karnego. Cześć człowieka, jako dobra chronione prawem (art. 23 k.c.) ma dwa aspekty 1) zewnętrzny, rozumiany jako dobre imię oraz 2) wewnętrzny, odpowiadający wyobrażeniu o swojej własnej wartości. Działanie pozwanej naruszające dobra osobiste powódki godziło w obie sfery rozumienia pojęcia czci i było zawinione.

W niniejszej sprawie zachowanie pozwanej w postaci „przymusowego” zatrzymania powódki po to aby ta nie mogła się oddalić, przytrzymanie jej rąk co spowodowało wystąpienie krwiaków oraz kierowanie pod jej adresem słów dotyczących jej wyglądu i tuszy wpływające na samopoczucie i samoocenę może implikować naruszenie dóbr osobistych powódki w postaci zdrowia, nietykalności cielesnej i czci. Podkreślić należy, iż pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zaprzeczyła, aby zatrzymała powódkę bez jej zgody i że przytrzymywała ją za ręce, nie wykazała również aby spotkanie z dnia 26.03.2016r. było wynikiem i interakcją na wcześniejsze prawnie zabronione zachowanie I. U..

Reasumując - działania pozwanej jakie podjęła wobec powódki, w ocenie sądu, naruszały jej dobra osobiste – zdrowia, nietykalności cielesnej i czci.

W sprawie niniejszej, powódka domagała się zasądzenia sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Konstrukcja art. 448 k.c. wskazuje, iż zasądzenie kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego, jest fakultatywne, a nie obligatoryjne. Wynika to z użytego w przepisie sformułowania „sąd może”. To sąd więc ostatecznie ocenia celowość i sposób zastosowania poszczególnych środków ochrony. Przesłanki żądania zadośćuczynienia i zasądzenia wskazanej sumy na cel społeczny (abstrahując od spornej w doktrynie i orzecznictwie kwestii winy), są w zasadzie te same (por. również wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r. (...)). Jedną z nich jest krzywda doznana przez pokrzywdzonego na skutek działania sprawcy naruszenia. Fakultatywność zastosowania wskazanych w art. 448 k.c. środków ochrony, nie oznacza oczywiście dowolności. Podstawowym bowiem kryterium, podlegającym ocenie, pozostaje m.in. rozmiar i intensywność doznanej krzywdy moralnej a także stopień i zakres negatywnych konsekwencji, wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego. Rozmiar i intensywność krzywdy oceniać należy według zobiektywizowanej miary, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego.

Swoboda decyzji sądu w rozstrzygnianiu o roszczeniach związanych z naruszeniem dóbr osobistych, odnosi się do oceny, czy zastosowanie środka finansowego jest w okolicznościach konkretnej sprawy odpowiednim i potrzebnym sposobem rekompensaty, czy też zastosowane inne środki ochrony niemajątkowej są wystarczające do naprawienia, zminimalizowania czy też usunięcia skutków naruszeń (por. wyrok TK z dnia 7 lutego 2005 r. SK (...)OTK ZU (...)poz. 13, glosa do wyroku SN z dnia 17 marca 2006 r. (...)J. S.-C. OSP (...) poz. 30). Przy ocenie Sąd zobowiązany jest zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka.

Zdaniem sądu w niniejszej sprawie nie można uznać, by samo stwierdzenie naruszenia dobra osobistego, do którego w stosunku do powódki niewątpliwie doszło, implikowało zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 448 k.c. Zasądzenie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. nie może mieć miejsca w przypadku wyłącznie subiektywnego dyskomfortu psychicznego. Nadto nie można nadużywać instrumentów prawnych właściwych ochronie dóbr osobistych, gdyż prowadzi to do deprecjonowania samego przedmiotu ochrony (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 6 listopada 2012r.) Zadośćuczynienie spełnia trzy podstawowe funkcje: kompensacyjną, represyjną i prewencyjną. Funkcja kompensacyjna ma jednak znaczenie największe, zaś pozostałe funkcje mają mniejsze znaczenie praktyczne (vide: L. J. Prawo do dobrego imienia a wolność prasy, Warszawa 2008 r., s. 224). Poza tym nie można zapominać, że funkcja prewencyjna środka wskazanego w art. 448 k.c. zmierzać ma w istocie do powstrzymania pozwanego od naruszeń w przyszłości.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że krąg osób, które były świadkiem zachowania się pozwanej wobec powódki był równy zeru. Natomiast twierdzenia powódki, że zakres upokorzeń wobec jej osoby związany z zachowaniem pozwanej jest poważniejszy z uwagi na słowa o stanie zdrowia córki i że obawia się pozwanej nie został zdaniem sądu wykazany. Nie można przy tym pominąć w tej całej sytuacji trwającego od dłuższego czasu konfliktu rodzinnego i aktywnego w nim udziału stron. Również wskazywana i opisywana przez powódkę trauma związana z zachowaniem pozwanej nie wynika, jak ustalili to biegły z obiektywnej oceny przebiegu zdarzeń, ale szeregu okoliczności, które w perspektywie czasu negatywnie wpływały na samopoczucie i funkcjonowanie psychiczne powódki. Dowodzi to zdaniem Sądu tego, że rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy nie był aż takich rozmiarów jak próbowała to przedstawić na użytek niniejszego postępowania. W tym stanie rzeczy, jakkolwiek oceniając zachowanie pozwanej jako prawnie i społecznie negatywne, zasądzenie kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia nie znajduje uzasadnienia.

Podkreślić należy, że istotą procesu o ochronę dóbr osobistych jest uzyskanie satysfakcji zarówno moralnej, jak i najskuteczniejsze jak to tylko możliwe odwrócenie skutków powstałych naruszeń, a ochrona dóbr osobistych, ma przede wszystkim chronić osoby poszkodowane, a nie represjonować sprawcę naruszeń.

Reasumując stwierdzić należy, iż skierowanie przeciwko pozwanej żądania zapłaty kwoty 5.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z racji naruszenia dóbr osobistych nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo stwierdzenia naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powódki. Tym samym, działając na podstawie wyżej wskazanych norm prawnych powództwo należało oddalić, o czym sąd orzekł w pkt. 1 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Rozliczenie kosztów procesu nastąpiło w oparciu o faktyczne rozstrzygnięcie wyroku obciążając strony kosztami procesu po połowie (pkt 2 wyroku). W zakresie całości zgłoszonego powództwa, roszczenie powódki zostało uwzględnione w połowie, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów z tytułu zastępstwa procesowego (pkt 5 wyroku) oraz zasądzeniem od pozwanej na rzecz powódki zwrotu poniesionych kosztów procesu, na które złożyły się 1/2 opłaty od pozwu (250 zł.) i 1/2 zaliczki na poczet opinii biegłego (500 zł.), orzekając o powyższym w pkt 3 wyroku.

W pozostałym zakresie nieuiszczonymi kosztami postępowania tj. nieuiszczonymi kosztami opinii biegłego (708, 47 zł. – 500 = 208,47 zł.) sąd obciążył strony po połowie (pkt 4 wyroku), mając na uwadze treść art. 113 § 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSR Agnieszka Krzyżanowska